

Warszawa, 2021-02-23

Jarosław Rzepa

minister sprawiedliwości

Interpelacja nr 19824

Interpelacja w sprawie przestępstw związanych z przywłaszczeniem rzeźby "Śpiąca Nimfa i Satyr"

Szczecin, 15.02.21 r.

Posel na Sejm RP Jarosław Rzepa

Sz. P. Zbigniew Ziobro

Prokurator Generalny

Prokuratura Krajowa

[Ul. Rakowiecka 26/30, 02-528 Warszawa](#)

Dot.: wniosku z dnia 25 sierpnia 2017 r. o objęcie nadzorem śledztwa prowadzonego w Prokuraturze Rejonowej Warszawa-Mokotów w Warszawie (sygn. akt: PO V 6 Dsn [487.2017](#))

Interpelacja poselska w przedmiocie rozpatrywania wniosku o objęcie nadzorem śledztwa prowadzonego przez Prokuraturę Rejonową Warszawa-Mokotów w Warszawie w sprawie przestępstw związanych z przywłaszczeniem rzeźby „Śpiąca Nimfa i Satyr” (sygn. akt: PO V 6 Dsn [487.2017](#))

Działając na podstawie art. 115 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia [2 kwietnia 1997r.](#) (Dz. U. z 1997 [r. Nr 78](#) , poz. 483 z późn. zm.) oraz art. 20 ust. 1 ustawy z dnia 9 maja 1996 r. o wykonywaniu mandatu posła i senatora (Dz. U. z 1996 [r. Nr 73](#) , poz. 350 z późn. zm.) przekazuję niniejszą interpelację:

Pismem z dnia 30 października 2014 r. r. pr. Krzysztof Szwedowski, reprezentujący Władysława Teofila Bartoszewskiego, złożył w Prokuraturze Okręgowej w Warszawie zawiadomienie o możliwości popełnienia przestępstw wyczerpujących znamiona przepisu art. 284 § 2 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks karny (t.j. Dz. U. z 2020 r. poz. 1444 – zwana dalej: *k.k.*) w zw. z art. 294 § 1 *k.k.* przez Andrzeja Ciechanowieckiego, a także z art. 291 § 2 *k.k.* w zw. z art. 294 § 1 *k.k.* przez nieznanego sprawcę.

W treści pisma pełnomocnik Zawiadamiającego wskazał, iż Andrzej Ciechanowiecki w 2002 r. lub wcześniej podarował Fundacji Zbiorów im. Ciechanowieckich w Zamku Królewskim w Warszawie (zwana dalej: *Fundacją*) rzeźbę „Śpiąca Nimfa i Satyr” wykonaną przez Antonio Susini według modelu Giovanniego Bologna (datowana na rok 1624). Obiekt ten pod koniec lat 30-tych ubiegłego stulecia został zrabowany przez nazistów od żydowskiej rodziny Hellbronnerów. Rzeźba ta została zarejestrowana w inwentarzu Fundacji pod numerem FC – ZKW/1243, przy czym nadal pozostawała ona w mieszkaniu Andrzeja Ciechanowieckiego w Londynie, ze względu na zawartą między nim, a Fundacją umowę użyczenia.

Podczas posiedzenia Zarządu Fundacji dnia 29 stycznia 2008 r. Andrzej Ciechanowiecki poinformował, iż zwrócili się do niego spadkobiercy prawowitego właściciela rzeźby, domagając się jej zwrotu. Pan Ciechanowiecki oświadczył, iż w tej sprawie konsultował się już ze swoimi prawnikami i że po tych konsultacjach zwrócił rzeźbę właścicielom. Nie okazał jednak żadnego dowodu na potwierdzenie swoich słów (ani rzeczony opinii prawnej, ani też korespondencji prowadzonej ze spadkobiercami rodziny Hellbronnerów). Zarząd Fundacji dokonał wykreślenia rzeźby ze swoich zbiorów. Tymczasem pełnomocnik Zgłaszającego ustalił, iż spadkobiercy rodziny Hellbronnerów nie tylko nie kontaktowali się z panem Ciechanowieckim w sprawie zwrotu rzeźby, ale – jak wynika z informacji uzyskanych od ich pełnomocnika adw. Imke Gielen - nawet nie znają jego nazwiska.

Jak wskazywał pełnomocnik Zawiadamiającego, z informacji, które posiadał jego Mandant wynikało, że rzeźba została bezprawnie sprzedana nieznannej osobie. W transakcji tej pośredniczył Todd Longstaffe, a w jej przeprowadzeniu pomagała Teresa Mrozek-Folkierska, będąca asystentką pana Andrzeja Ciechanowieckiego.

Dnia 10 grudnia 2014 r. Prokuratura Rejonowa Warszawa-Mokotów w Warszawie wszczęła śledztwo w przedmiotowej sprawie. W toku postępowania przygotowawczego przeprowadzono jedynie czynność przesłuchania świadka w osobie Prezesa Zarządu Fundacji. Podjęto także kroki, aby przesłuchać w charakterze świadka Andrzeja Ciechanowieckiego, który jednak zmarł 2 listopada 2015 r.

W związku z powyższym postanowieniem z dnia 17 czerwca 2016 r. Prokuratura Rejonowa Warszawa-Mokotów w Warszawie na podstawie przepisu art. 17 § 1 pkt 1 ustawy z

dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks postępowania karnego (t.j. Dz. U. z 2020 r. poz. 30) umorzyła śledztwo w przedmiotowej sprawie. Zażalenie na wyżej wskazane postanowienie wywiódł pełnomocnik Zawiadamiającego, który podnosił, iż w toku śledztwa nie rozpoznano wniosków dowodowych Zawiadamiającego i nie przeprowadzono wszystkich dowodów, o jakie wnioskował Zawiadamiający w piśmie z dnia 30 października 2014 r.

Postanowieniem z dnia 9 stycznia 2017 r. Sąd Okręgowy w Warszawie VIII Wydział Karny (sygn. akt: VIII Kp 1428/16) uchylił zaskarżone postanowienie i przekazał sprawę Prokuratorowi Prokuratury Rejonowej Warszawa-Mokotów w Warszawie celem kontynuowania śledztwa. Sąd podzielił przy tym stanowisko pełnomocnika Zawiadamiającego, że umorzenie śledztwa było przedwczesne i motywowane jedynie faktem zgonu pana Andrzeja Ciechanowieckiego. Sąd zważył jednak, iż postępowanie przygotowawcze w niniejszej fazie znajdowało się na etapie postępowanie *in rem*, nie zaś *in personam*, toteż Prokuratura winna przeprowadzić także inne czynności dowodowe wnioskowane przez pełnomocnika Zawiadamiającego i dopiero po wszechstronnym przeanalizowaniu całościowo zebranego materiału dowodowego, merytorycznie zakończyć postępowanie przygotowawcze.

Wykonując wyżej omawiane postanowienie Sądu Okręgowego w Warszawie, Prokuratura Rejonowa Warszawa-Mokotów w Warszawie podjęła śledztwo w przedmiotowej sprawie. Z informacji, jakie pełnomocnik Zawiadamiającego uzyskał 30 listopada 2017 r. od Prokuratury Okręgowej w Warszawie wynika, iż w toku tegoż śledztwa zrealizowane miały zostać wytyczne Sądu Okręgowego w Warszawie, co do wskazanych czynności na terytorium Wielkiej Brytanii poprzez skierowanie przez Prokuraturę Okręgową w Warszawie wniosku o udzielenie pomocy prawnej. Skutkowało zawieszeniem postępowania z dniem 13 lipca 2017 r.

Jednocześnie pismem z dnia 25 sierpnia 2017 r. pełnomocnik Zawiadamiającego wniósł o objęcie przedmiotowego postępowania nadzorem przez Prokuratora Generalnego, co uzasadniał znaczną wartością mienia, będącego przedmiotem przestępstwa (chodzi zarówno o wartość finansową zbliżoną do kwoty 798 000 USD, jak i wartość kulturową), a także dotychczasowy sposób prowadzenia postępowania przygotowawczego przez Prokuraturę Rejonową Warszawa-Mokotów w Warszawie, które zdaniem pełnomocnika Zawiadamiającego, jest dalekie od zadowalającego, jak i potrzebą przeprowadzenia w toku śledztwa czynności procesowych o charakterze międzynarodowym.

Powyższe stanowisko pełnomocnika Zawiadamiającego w pełni zasługuje na uwzględnienie.

W pierwszej kolejności należy wskazać, że przedmiotem przestępstwa jest mienie o olbrzymiej wartości kulturowej. Rzeźba „Śpiąca Nimfa i Satyr” pochodzi z XVII w. i z pewnością mogłaby stanowić ważny zabytek Zamku Królewskiego w Warszawie. Trudno jest nawet oszacować straty naukowe i edukacyjne, jakie powoduje utrata omawianego obiektu o bezcennym charakterze, będącym częścią polskiego dziedzictwa narodowego.

Rzeźba, stanowiąca przedmiot przestępstwa, jest także mieniem znacznej wartości (wyceniana jest na 798 000 USD), co powinno stanowić czynnik skłaniający organy ścigania do wnikliwszego i bardziej szczegółowego procedowania niniejszej sprawy.

Pełnomocnik Zawiadamiającego ma także rację podnosząc, iż dotychczasowy sposób prowadzenia postępowania przygotowawczego w przedmiotowej sprawie przez Prokuraturę

Rejonową Warszawa-Mokotów w Warszawie jest daleki od zadowalającego. W toku śledztwa przeprowadzono zaledwie jedną czynność procesową (przesłuchanie Prezesa Zarządu Fundacji), by następnie umorzyć postępowanie. Po jego podjęciu, niemal natychmiast zostało ono zawieszono pod pozorem konieczności przeprowadzenia czynności w Wielkiej Brytanii na drodze pomocy prawnej. W tym miejscu należy szczególnie podkreślić, iż samo śledztwo trwa od 2014 r. (a więc blisko sześć i pół roku), a w sprawie wciąż nie doczekano się żadnych, szczegółowych ustaleń. Prokuratura prowadzi je więc w sposób wielce opieszale i wysoce nieefektywny.

Nie bez znaczenia pozostaje także fakt, iż podejmowane w toku śledztwa czynności mają charakter międzynarodowy i będą wymagały kooperacji z zagranicznymi służbami.

Wszystkie powyższe fakty w pełni uzasadniają konieczność objęcia omawianego postępowania nadzorem ze strony Prokuratora Generalnego, który od 2017 r. nie udzielił odpowiedzi na pismo pełnomocnika Zawiadamiącego.

Dlatego też, podejmując interpelację w niniejszej sprawie, zwracam się o udzielenie następujących informacji:

1. Czy Prokurator Generalny zamierza objąć nadzorem śledztwo prowadzone w sprawie o sygn. akt: PO V 6 Dsn [487.2017](#) ? Jeśli tak, to kiedy? Jeśli nie, to dlaczego?
2. Dlaczego Prokurator Generalny do tej pory nie udzielił odpowiedzi na pismo pełnomocnika Władysława Teofila Bartoszewskiego z dnia 25 sierpnia 2017 r.?
3. Czy w przedmiotowej sprawie zostały już dokonane czynności na terenie Wielkiej Brytanii? Jeśli tak, to jakie i kiedy – wobec ustania przesłanek zawieszenia – śledztwo zostanie podjęte? Jeśli nie, to dlaczego i kiedy zostaną dokonane?
4. Czy w sprawie planowane są jakieś inne czynności? Jeśli tak, to jakie? Jeśli nie, to dlaczego?

Jarosław Rzepa

Posel na Sejm RP

IX kadencji